

49125

Naczelne Dowództwo W. P. Poczta polowa Nr.53. ~~XXXXXX~~, d. 11.X. 1920 r.
(Sztab Generalny).

ODDZIAŁ II.

Ew/6. Nr. 47161/II.

DC

ADJUTANTURY GENERALNEJ

w B e l w e d e r z e .

Przesyła się do wiadomości odpisy raportów
Attaches z Helsingforsu i Sztokholmu No.1085,
1090, 255, 257.

4 załączniki.

Szef Oddziału II.

Za zgodność:

M A T U S Z E W S K I m.p.

Ppułkownik p.d.Szt:Gen::

Przed dwóch

O t r z y m u j ą :

Adjutantura Generalna.

M.S.Wojsk. Oddz.II.

M.S.Zagranicznych,

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. 49125 dnia 16/X 1920 r.
4. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

190

33

Finlandja.
Sprawy wojskowo-polityczne.

Helsingfors, dnia 21 września 1920.

Nacz. Dow. W.P. 5 egz.
Plac. Wojsk. Ryga. 1 "
" " Rewel. 1 "
Poseł. R.P. Helsingfors. 1 "

4912

Do

TAJNE.

Naczelnego Dowództwa W.P., Sztab Generalny, Oddział II

Poczta polowa 53.

ROKOWANIA W DORPACIE.

WPŁYWY NIEMIECKIE NA USTĘPSTWA BOLSZEWIKÓW.

W odpowiedzi na radiodepeszę Naczelnego Dowództwa W.P. w powyższej sprawie za Nr. 43355/II z dnia 17 b.m. wysłałem 20 b.m. radio szyfr. Nr. 1080.-

Jedną z głównych przyczyn ustępstw bolszewickich w Dorpacie są nasze sukcesy na froncie, gdyż od tego właśnie czasu datują się ustępstwa bolszewickie. Ponadto wpłynęła na to presja niemieckich kół handlowych, które zamierzają prowadzić eksport do Rosji przez Finlandję, o czym meldowałem w moim raporcie Nr. 1054.

Ze strony Finlandji wpływ na rychłe podpisanie pokoju wywierają: lewica, sfery kupieckie i skrajna prawica w porozumieniu z Niemcami, łącznie z wpływami niemieckimi w armji.

FINLANDJA NIGDY NIE NALEŻAŁA DO SYSTEMU EUROPEJSKIEGO ANTYNAMIECKIEGO. POLITYKA FINLANDJI WAHA SIĘ MIĘDZY WPŁYWAMI NIEMIEC I ANGLJI; OBIE TE ORJENTACJE, NA TUTEJSZYM GRUNCIE, SĄ DLA POLSKI NIEPRZYJAZNE.

Poza polityczną propagandę, prowadzoną przez Niemców, mających podatny po temu grunt w Finlandji, sfery handlowe Finlandji są całkowicie związane kapitałem z Niemcami: wszystkie poważniejsze banki i firmy handlowe mają kapitały zaangażowane w niemieckiej pożyczce wojennej.

Ogromne zapasy drzewa i papieru (główne przedmioty eksportu z Finlandji) czekają na otwarcie granicy do Sowdepji. Ponadto każdy przybywający z Niemiec statek przywozi znaczne partje towarów, w tej liczbie większą ilość samochodów ciężarowych, maszyn, traktorów (p. mój raport Nr. 1054) Mam uzasadnione, na razie tylko podejrzenie, że i broń w nieznacznej ilości przybywa z Niemiec. Jednak do dziś dnia ^{oprócz przemyślnictwa (p. rap. 1054)} przez granicę nie przeszło i w razie wywozu niedozwolonych artykułów można będzie temu przeszkodzić zawiadamiając zawczasu Misję Francuską która w takich wypadkach

występuje bardzo energicznie.

Tu należy także wspomnieć o wpływach niemieckich w armji, o czym dokładnie meldowałem w poprzednich moich raportach.

Co zaś tyczy się łączności niemiecko-bolszewickiej przez granicę Finlandji, to takowa istnieje, lecz przeszkodzić temu jest trudno, gdyż sztab fiński daje prawie wszystkim misjom obcym możliwość wysyłania agentów dla wywiadu do Rosji Sowieckiej.

Wywiad łączności niemiecko-bolszewickiej przez granicę Finlandji, jak również w ogóle ruchu przez granicę fińsko-bolszewicką jest niezbędny, o czym meldowałem w raporcie Nr. 1058 z dnia 14 b.m. : 1089 z 21 b.m.

SPRAWA PODPISANIA POKOJU.

W bieżącym tygodniu oczekuje się zakończenie konferencji w Dorpacie i podpisanie pokoju, który ma być ratyfikowany w ciągu 10 dni.

Sprawa Karelska ma być rozstrzygnięta kompromisowo, pozostawiając jednak Karię w składzie Rosji Sowieckiej. (Z wyjątkiem Pułki Republiki i Pomocnicy)

Szczegółów, dotyczących zakończenia konferencji jeszcze nie posiadam, gdyż Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Sztab Generalny nader skąpo udzielają informacji w obawie się zaszkodzenia rokowaniom.

W SPRAWIE KONFERENCJI W RYDZE.

Finlandja trwa nadal na stanowisku, zajętem przez nią przy początku konferencji, czyli, że wysłani delegaci byli tylko dla spraw handlowych.

1-go października ma się odbyć w Helsingforsie zjazd delegatów państw Bałtyckich w sprawie kolejnictwa i transportu.

Co zaś tyczy się spraw wojskowo-politycznych, oświadczył minister Holsti naszemu Posłowi, że tą stroną rzeczonoj konferencji jeszcze się nie zajmował i dopiero z czasem, po jej przestudjowaniu wypowie o niej swoją opinię.

W sprawie odmówienia podpisania umowy w Rydze przez delegację fińską, wyjaśnia się, że z jednej strony wpłynęła na to nota Amerykańska z drugiej zaś - obawa przed wywarciem wpływu na bieg rokowań w Dorpacie.

W ogóle, w stosunku do Państw Bałtyckich, poza porozumieniami handlowymi, transportowymi i t.p., Finlandja niema zamiaru wiązać się żadnymi umowami.

STOSUNEK DO POLSKI.

Minister Holsti, w rozmowie, oświadczył naszemu Posłowi, że Finlandja nie uważa się za związaną umową Warszawską, gdyż :

1.-delegacja w Warszawie przekroczyła swoje pełnomocnictwa i

2.- pertraktacje były prowadzone w sytuacji politycznej, która następnie uległa zasadniczej zmianie.

To oświadczenie Holstiego potwierdza udzielone mi przez Szefa Szt.Gen. informacje, podane w moim raporcie Nr. 1054 z dnia 14 b.m.

Nawiązanie ścisłych stosunków z Polską jest dla Finlandji pożądane. Minister Holsti oświadczył Posłowi Sokolnickiemu, że po zawarciu pokoju z bolszewikami, w porozumieniu z Prezydentem złoży tajnie i na piśmie zasady przyszłych porozumień Polsko-Fińskich.

WYSPIY ÅLANDZKIE.

Uznanie sprawy wysp Ålandzkich za kwestję międzynarodową i przekazanie jej do rozstrzygnięcia Lidze Narodów, wywarło tu przykre wrażenie i jeszcze więcej oddaliło Finlandję od Francji.

Francuzi otwarcie zapowiadają, że Finlandja straci wyspy Ålandzkie z powodu swego germanofilstwa.

SPRAWA KARELSKA.

13, 14 września odbyła się w Wyborgu konferencja Karelska, podczas której wygłoszono mowy, wyrażające sympatje dla Polski i zrozumienie w wojnie Polsko-bolszewickiej - walki za wolność ludów, a nie celów imperjalistycznych, przypisywanych Polsce przez lewicę i germanofilów w Finlandji.

W wyniku konferencji, upoważnieni jej delegaci byli u mnie i u Posła Sokolnickiego, na ręce którego złożyli pisemną rezolucję z prośbą ludu Karelskiego o pomoc. Odpis powyższej rezolucji, jak również odpowiedź Posła w prasie, przy niniejszym załączam. (zał.Nr.Nr. 1 i 2)

Nawiązując do już istniejących między nami stosunków (o których od czasu do czasu meldowałem Naczelnemu Dowództwu), wypowiedziałem im nasze sympatje i zaznaczyłem, że najniezawodniejszym środkiem początkowym dla uzyskania niepodległości jest wezwanie do broni całego narodu i walka zbrojna bez względu na posiadane siły.

W sprawie zbrojnego ruchu w Karelji jestem w stałej łączności z komitetami, lecz mam ręce związane, gdyż bez aprobaty Posła nic realnego w tym kierunku podjąć nie mogę, aby nie zepsuć całkowicie stosunków z Finlandją, bowiem dotychczas każdy ruch w Karelji uważany był za wewnętrzną sprawę Finlandji.

Pożądane jest szerokie ogłoszenie powyższej rezolucji w prasie Polskiej, jako fakt zrozumienia wojny Polskiej przez młody kulturalny naród Karelski na dalekiej północy.-

SPRAWY WOJSKOWE.

Wojska Fińskie powróciły z letnich obozów do swych stałych garnizonów.
Znaczna część oficerów otrzymała urlopu do 6 tygodni.

WOJSKA SOWIECKIE NA GRANICACH FINLANDJI:

Od czasu mojego raportu Nr. 1041 z dnia 14 b.m. zaszły zmiany i obecnie znajdują się ~~na~~ na granicach Finlandji następujące wojska bolszewickie:

1. Od Zatoki Fińskiej do Vadozi:

I-sza brygada 13-ej dywizji (109, 110, 111 p.strz.)

II-ga " 13 " " (112, 113, 114 ")

Artylerja i oddziały pomocnicze bez zmian.

2.- Na północ od Vadozi:

1.-sza dywizja piech. całkowicie odeszła, przypuszczalnie na front gen. Wrangla. Pozostał tylko 6-ty p.strz. złożony z czerwonych Finów.

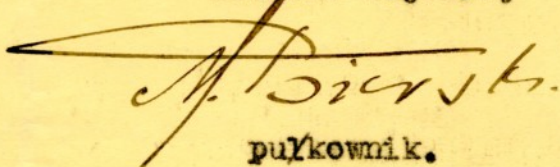
Pozatem na tym odcinku stoja następujące pułki sowieckie:

(40 ?), 41, 42 p.strz.

383, 384, 385 p.strz.

Artylerja i oddziały pomocnicze bez zmian.

Attaché wojskowy


pułkownik.

2 załączniki.

Do raportu Nr.

Załącznik Nr. 1.

C o p i e .

A son excellence Monsieur le Ministre de Pologne ex Finlande.

M O N S I E U R L E M I N I S T R E :

La Conference de deliberation des Comités de Gouvernements pour la Carélie de la Mer Blanche, l'Olonetz et l'Ingrie qui a eu lieu à Viborg le 13 et le 14 septembre 1920 supplie Votre Excellence de vouloir bien porter à la connaissance de son généreux Peuple et de son Puissant Gouvernement que les habitants de ces contrées, de race Finnoise, ont leur propre histoire, leur propre langue, leurs coutumes héréditaires, leur culture nationale et leur situation spéciale en regard des autres peuples de la Russie. Déjà depuis des temps immémoriaux, ils ont combattu pour leur indépendance nationale. Plus tard, ils ont plusieurs fois, sollicité de la Russie des Soviets la reconnaissance de cette indépendance.

Mais l'impérialisme de la Russie des Soviets, loin d'améliorer leur situation, a au contraire, poussé ces peuples au bord d'un abîme économique et intellectuel.

Maintenant, au moment où la Russie des Soviets est en train de conclure la paix avec les nouveaux Etats Limitrophes et où probablement le sort de ces malheureux peuples qui ont souffert pendant siècles la plus cruelle oppression, sera réglée pour longtemps, leur seul moyen de salut est que votre nation, connue pour son humanité et pour la justice de son Gouvernement, veuille bien lui tendre une main secourable pour forcer la Russie des Soviets à reconnaître ce droit sacré des peuples de disposer d'eux mêmes, que toutes les nations civilisées reconnaissent et sans lequel, ces peuples qui ont tout fait pour conquérir leur liberté, seront forcés de périr dans le chaos russe.

Au nom de la Conference et autorisé par elle :

Le représentant de la Carélie:

(-) W. Keynäs

Le représentant d'Olonetz:

(-) N. Weschelskij.

Le représentant de l'Ingrie:

(-) J. Tirranen

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Za zgodność odpisu,
z.r.:

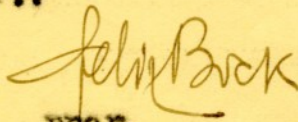
Feliks Bockyppe

Helsingfors, dnia 20.9.1920.

Poselstwo Polskie w Helsingforsie podaje oficjalnie:

W dniu 18 września r.b. pojawili się u Posła Pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Helsingforsie delegacji konferencji Karelskiej, Białomorskiej, Ołonieckiej oraz Ingerji, odbytej 13 i 14 b.m. w Wyborgu. Delegaci przedstawili w imieniu swego narodu wyrazy sympatji i podziwu dla Polski i dla walczącego za swobodę narodu jej wojska. Delegaci przedstawili Posłowi list, wystosowany w imieniu Zjazdu z prośbą, aby Polska pomogła Karelczykom wywodzić na Rosji uznanie prawa narodów do samostanowienia o własnym losie.

Poseł Sokolnicki w swojej odpowiedzi zaznaczył swoją i swego rządu głęboką sympatję dla Karelijskiego narodu i jego dążenia do pełnej swobody; stwierdził, że polityka Polska przeciwko imperjalizmowi zabierczym wystawiała zawsze hasło swobody i samostanowienia dla wszystkich narodów, które tego pragną i o to walczą; obiecał przesyłać prośbę Karelijczyków Rządowi Polskiemu i zapewnił delegację o swoim najgorętszem poparciu.

Za zgodność odpisu,
z.r.:
ppor.

Poselstwo Polskie
w Helsingforsie
Attache Wojskowy

Helsingfors, dnia 21. września 1930.

No. 1090.

DO

Misje Francuskie na
Państwa Bałtyckie.

Naczelnego Dowództwa W.P. Sztab Generalny

Oddział II.

P o c z t a P o l o w a Nr. 53.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Jak mnie informuje jeden z członków tutejszej Misji Franc., z którym łączą mnie osobiste stosunki przyjazne, gen. Henrys, jako zbyt słaby, został odwołany z Warszawy a na jego miejsce mianowany gen. Niessel, podobnie bardzo energiczny, który ma w swoim zakresie silną ręką poprowadzić politykę Francji i zająć się usunięciem tych starych oficerów Polskich, którzy odnoszą się nieprzychylnie do współdziałania Polsko - Francuskiego.

Gen. Niessel był szefem misji francuskiej w Rosji po wybuchu rewolucji. W skład misji wchodził m.in. płk. Archen, mianowany obecnie szefem misji do Rygi / poprzednio płk. Archen był szefem sztabu generała Etievan / Misja wojskowa Franc. na Państwa Bałtyckie w Helsingforsie /.

Powracając obecnie z Paryża, bawił płk. Archen przez 4 dni w Helsingforsie, Wyborgu i Terijokach, jak mnie informują, wspólnie z szefem sztabu misji gen. Niessela w Warszawie / nazwiska nie znam /. 15. b. m. obaj udali się przez Rewel do Rygi. Podczas ich pobytu w Helsingforsie nie byli w kontakcie z naszym Poselstwem.

dotkn Płk. Archen w rozmowie z min. Erströmem / jak ten ostatni poufnie informuje naszego Posła / wyraził się, że w kwestji Polsko-Litewskiej Polacy wywołali satarg, przekraczając linię wyznaczoną. Minister Erström przeciwstawił się tej opinii, wskazując na deklarację rządu Polskiego w tej sprawie.

Centrala wywiadu francuskiego na Rosję znajduje się w Sztokholmie. Po wyjeździe gen. Etievan, płk. Archen pozostawał dłuższy czas w Helsingforsie w zależności od Sztokholmu. Wywiadem przy ambasadzie francuskiej w Helsingforsie kieruje b. kpt. Vaquier, przyczym interesuje się w tej dziedzinie przeważnie sprawami ogólnie politycznymi i handlowymi. Z wywiadu francuskiego korzystam tylko przez prywatne koleżeńskie stosunki. - Przy fińskim sztabie gen. szefem franc. misji wojskowej jest płk. Gendre.

Attache wojskowy /-/- M. Pożerski

Za zgodność odpisu:

19 września 1920 r.

255/t.

Drugie interview Kamieniewa.

Do
Naczelnego Dowództwa Oddział II
w W a r s z a w i e .

W dzień odjazdu ostatniego kurjera, pojawił się w tutejszym Socjal-Demokracji wywiad z Krasinym, który przedstawia się następująco:

Według przedstawienia Krasina, znajduje się cała Europa, za wyjątkiem Rosji, w procesie rozwiązania. Kapitały i rządy chwytają wszelkie środki byleby wstrzymać wybuchy, które przejawiają się w masach robotniczych, ale walka jest w toku i przebieg jej planowy. Jak kapitał tak i rządy atakują, na chybił trafił, masy robotnicze byleby, tak powiedzieć, żyć z dnia na dzień. Ataki organizowane przez Francję, również jak i intrygi Lloyd George'a, który ostrożnie i chytrze prowadzi walkę z wypróbowaną mocą robotników angielskich, są przedsięwzięte w rozpacz i tylko dla tego by starać się utrzymać spokój w starym kroku.

Polski naród, bez wątpienia, pragnie zewnętrznego pokoju. Ale Polacy są zahipnotyzowani przez francuzów. Francja ma dwie przyczyny do wtrącania się do polityki wojskowej polskiej: jedną - zwalczenie czerwonego ustroju w Rosji; drugą - stworzenie silnego i oddanego jej mocarstwa w kwestjach polityki niemieckiej, bo Francja wciąż obawia się Niemiec. Ponieważ Francja nie może sobie zdobyć silnego sprzymierzeńca w środowisku reakcyjnej Rosji, która znajduje się pod Denikinem i Wranglem, by zwalczyć Rosję czerwoną, więc chce mieć silną Polskę. Ale prawdziwie duża i silna Polska jest absurd: etnograficzna Polska nie może być silną, bo naród polski jest nieliczny; wielka zaś Polska też nie będzie silną, bo będzie przedstawiać skupienie narodowości na wschód byleż Austrii i nie będzie ona pomocną Francji a będzie ta-

kąż kulą jak, w swoim czasie, Austria w stosunku do Niemiec.

We Włoszech szykują się robotnicy wziąć władzę w swe ręce. To samo odbywa się w Anglii. Ci ludzie, którzy widzą rzeczywistą sytuację, są najniebezpieczniejszymi przeciwnikami bolszewików, do nich też należy zaliczyć Lloyd George'a. On jest dosyć zręcznym, by lawirując pomiędzy skrytymi niebezpieczeństwami utrzymać statek na powierzchni. Ale on nie rozumie, że nowy ustroj jest historyczną koniecznością. Pośród broni, którą walczy Lloyd George, znajduje się też podejrzana historia honorowania bolszewików oraz angielskich robotników, a także historia z mniemanym szmuglem biżuterji. On nie miał przy sobie żadnych brylantów, ale wiedział, że eksport brylantów i innych kosztowności z Rosji do krajów zagranicznych miał miejsce. Nie było to szmuglowaniem, bo eksport odbywał się za wiedzą rządu bolszewickiego, jednocześnie przewoziły się kosztowności do krajów gdzie wóz ich nie był zabroniony. W Rosji nie tylko kosztowności były cesarskie należą do rządu, ale i wszelkie prywatne biżuterje zostały znacjonalizowane.

Rosja posiada prawdziwie mądrego i wszechstronnego męża, jakim jest Lenin, ale nie jest on tak zręcznym i dyplomatycznym jak Lloyd George.

W Rosji socjalistyczny kryzys już przeżyty, wtedy, gdy w drugich krajach przekłamanie jeszcze nie nastąpiło, to też najfatalniejsza chwila w produkcji rosyjskiej już przeszła. Odbudowa odbywa się według nowych linii, chociaż posuwa się to powoli, ale to dlatego, że Rosję należy traktować jako fortecę oblężoną. Dlatego też nie można tam wprowadzić kompletnej wolności i demokratyzacji. Żelazna dyktatura jest konieczną dopóki nie będzie odrzucona zewnętrzna napaść i nie będzie zaprowadzony zewnętrzny spokój. Z powodu tego nie można oczekiwać by Rosja mogła by odbudować się przed dwoma laty, kiedy będzie w stanie przyjąć przedstawicieli innych państw i pokazać jak socjalistyczne państwo tworzy się i rozwija się. Ze starą maszyną państwową jak i z kapitalizmem, w Rosji zupełnie zakończono. Żaden inny regim, jak tylko bolszewicki jest w Rosji możebnym. Gdyby jaki inny rząd chciałby objąć rządy w kraju to po 2 tygodniach cała Rosja okazała by się pogrążoną w anarchję.

22 września 1920 r.

257/t.

O tutejszej prasie i o stosunku
placówki do niej.

Do

Naczelnego Dowództwa Oddział II

w W a r s z a w i e .

W specjalnym raporcie Nr. 4II starałem się wytkończyć jaki jest pogląd prasy i społeczeństwa szwedzkiego na nasze sprawy i jakie przyczyny grają w tym rolę.

Na żądanie Naczelnego Dowództwa, wyrażone w komunikacie Nr. 27 z dnia I-go września, postaram się więcej rozwinąć pogląd na prasę szwedzką, a także donieść jaki jest stosunek polskiej placówki do prasy.

Naród szwedzi, jak i dwa inne narody skandynawskie, pragnie przedewszystkiem pokoju. Dlatego zamyka się więcej w sprawach wewnętrznych i lęka się strasznie wszystkiego co by mogło przyczynić mu kłopotów charakteru zewnętrznego. Podczas wojny stworzono Związek państw Skandynawskich, ze specjalnym ^{celem} broniącym swych praw tylko tam gdzie są one zagrożone, jednocześnie zaś unikania wszystkiego co by wprowadziło ich do rozważania spraw nie mających żadnych styczności ze sprawami skandynawskimi. I na ostatniej konferencji państw Skandynawskich, w Kopenhadze, powzięte były uchwały tylko w sprawach obchodzących je bezpośrednio.

Przytrzymując się tych samych zasad dzienniki szwedzkie bardzo mało poświęcają miejsca na specjalne artykuły w sprawach zewnętrznych, a od czasu naszej pomyślnej kontr-oferenzywy przestali pisać i o Polsce. Nieprzychylnie dla nas wiadomości są zazwyczaj lansowane drogą telegraficzną, w formie depeusz z Berlina lub z innego nieprzychylnego nam miejsca. Skutkiem powyższych zapatrywań prasy, trudno wymagać by dzienniki często umieszczały artykuły o naszych sprawach, tembar-

dziej, że sympatja dla Niemiec jest wielka, a akcje niektórych dzienników znajdują się w rękach niemieckich.

Całą akcję prasową, w kwestjach polskich, kieruje osobiście nasz poseł, dlatego, gdy otrzymuję odpowiednie informacje od Naczelnego Dowództwa, komunikuję je posłowi, który działa w myśl życzeń Naczelnego Dowództwa i wymagania Naczelnego Dowództwa, w miarę możliwości, są wykonywane.

Ostatnio, przyjechał tu, specjalnie dla propagandy prasowej profesor Lutostański. Nie mogę donieść jakie są jego pełnomocnictwa i instrukcje, bo zdajemy się, że ani poseł, ani profesor Lutostański dokładnych informacji o działalności tego ostatniego nie mają.

Dla tego by nie było rozbierzości, w kwestji agitacji prasowej, znajduje, że i nadal powinienem działać tylko przez posła.

Należy dodać, że z dzienników które tu wychodzą, najmniej nie przychylnym jest „Socjal Demokraten” to jest organ reprezentujący obecną opinię rządu.

Fraukowski
k a p i t a n .

